# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

## MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, wtorek 3 października 1933 r. Nr. 226

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16




## SPRAWY POLSKIE

### SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

*L'Ere Nouvelle 29.IX.* zamieszcza obsz. art. Augusta Grafien'a p. n. „Polska, Francja i Europa". Autor podkreśla rosnące wciąż znaczenie Polski, zaznaczając, że w ciągu ostatniego roku poczyniła ona szereg posunięć, które ogromnie wzmocniły jej sytuację. Francji zależy na potężnej Polsce i dlatego stwierdza ona z przyjemnością zbliżenie stosunków polsko - rosyjskich, które stanowią najlepszą gwarancję bezpieczeństwa Polski i jej dostępu do Bałtyku. Autor akcentuje również postęp w stosunkach polsko - niemieckich, którego wyrazem jest konwencja polsko - gdańska. Ogromnie korzystnem dla obu tych krajów było skonstatowanie ponowne — podczas pobytu min. Becka w Paryżu — wspólności polityki zagranicznej Polski i Francji, zwłaszcza w przededniu konferencji rozbrojeniowej.

*Neue Zürcher Zeitung 1.X.* w koresp. wł. z Warszawy podaje wiadomość o szerzonej przez Stronnictwo Chłopskie wśród chłopów agitacji za niedowożeniem do miast produktów rolniczych. Prasa prorządowa bardzo ostro atakuje Witosa czyniąc go odpowiedzialnym za chłopskie zaburzenia w ostatnich miesiącach. Jest prawdopodobne, — posze koresp., — że Stronnictwo Chłopskie zostanie w najbliższym czasie rozwiązane. Korespondent twierdzi iż w łonie Stronn. Chłopskiego wynikły spory, szczególne niezadowolenie z kierownictwa Stronnictwa okazują dawni członkowie „Wyzwolenia". Niezadowoleni mają zamiar wystąpić ze „Stronn. Chłopsk." i przyłączyć się do bloku rządowego; gdyby rzeczywiście stronnictwo to zostało rozwiązane i gdyby z tego powodu straciło mandaty sejmowe, mogłoby to pomóc rządowi w przeprowadzeniu projektu zmiany konstytucji.

*Neue Zürcher Zeitung 1.X.* w dep. z Berlina zamieszcza wiadomość za agencją Conti o aresztowaniu w hucie Laury trzydziestu członków mniejszości niemieckiej; 20 osób już poprzednio były aresztowane podczas starcia z policją. „Volksbund" w Katowicach zwrócił się w tej sprawie do Komisji Mięszanej.

*Neue Zürcher Zeitung 28.IX.* zamieszcza obsz. artykuł ekonomiczny p. n. „Unsichere Handelsbeziehungen mit Polen". Dziennik twierdzi, iż Polska od czasu swego odrodzenia państwowego jest twardym orzechem do zgryzienia dla europejskiej polityki handlowej, ponieważ oparła ona opiekę nad dobrobytem państwa i swych obywateli, przeważnie na taryfie celnej. Polska celna polityka naskutek podnoszeń taryfy, wystraszała eksporterów, tembardziej, że zaczęła ona nawet stosować zakazy importu, utrudniając w ten sposób ideę międzynarodowego gospodarczego zbliżenia. Dziennik przypomina tu stanowisko, zajęte przez Polskę podczas akcji Ligi Narodów przeciwko zakazom wwozu i wywozu i zaznacza, że polska taryfa celna już dotychczas była jedną z najwyższych w Europie, nowa zaś taryfa będzie dochodzić do wysokości prohibicyjnej—w szczególności wobec Szwajcarji.

Dla oświetlenia tego dziennik porównywuje stawki celne poprzednie i nowe. Gdyby nowa taryfa została już wprowadzona 11 października, w takim razie wywóz z Szwajcarji do Polski należałoby uważać za zagrożony, zwłaszcza wobec zastosowania przez Polskę co raz to większych restrykcyj importowych — Szwajcarja będzie zmuszona pomyśleć o zastosowaniu środków odwetowych.

*Neue Freie Presse 29.IX.* w dep. z Warszawy podaje wiadomość, iż z okazji dziesięcioletniego jubileuszu metropolity Djonizego, przyszło do poważnych zaburzeń w Poczajowie, podczas których pewna liczba uczestników odniosła rany. Zaburzenia zostały wywołane przez grupy młodzieży ukraińskiej prawosławnej, protestującej przeciwko rusofilskiemu stanowisku metropolity i duchowieństwa prawosławnego; Ukraińcy żądają usunięcia języka rosyjskiego z cerkwi, a wprowadzenia ukraińskiego.

*Neue Freie Presse 29.IX.* zamieszcza dep. wł. z Warszawy, w której oświetla stanowisko całej prasy polskiej w sprawie wydalenia dziennikarzy niemieckich z Moskwy, zaznaczając, iż wywołało ono tutaj wielką sensację.

### POLSKA A NIEMCY.

*Berliner Tageblatt 2.X.* w art. wst. p. n. „Niemcy a Polska" występuje z projektem oparcia stosunków polsko - niemieckich na modus vivendi gospodarczem

między obu krajami. Zastrzegając się, że sprawa Pomorza i rewizja postanowień traktatowych pozostać mają otwarte, autor artykułu na wstępie stwierdza, że zarówno układy polsko - gdańskie, jak i „przyjazne rozmowy niemieckich mężów stanu z polskim ministrem spraw zagr. Beckiem w Genewie doprowadziły do znacznego odprężenia atmosfery". Polska przez lojalne wykonanie umów z Gdańskiem otrzymać ma możność zbliżenia gospodarczego z Niemcami. Autor zapewnia, że „miarodajne czynniki niemieckie nie odnoszą się niechętnie do idei stworzenia polsko - niemieckiego modus vivendi, który uwzględniałby żądania gospodarcze obu krajów i stopniowo usuwał istniejące trudności". „Rozwój taki — pisze autor — zostanie przez nas tem chętniej powitany, jeśli cierpiącej ludności na Pomorzu przyniesie on ulgę." W d. c. autor powołuje się na złagodzenie tarć, jakie nastąpiło w międzyczasie w stosunkach polsko - niemieckich, dodając, że w razie kontynuowania tej linji można mieć nadzieję, iż po obu stronach granicy nastąpi uspokojenie podnieconych umysłów, umożliwiające prowadzenie polityki porozumienia. Artykuł usiłuje wykazać, jakoby polityce rządów marsz. Piłsudskiego zagrażały jakieś „niespodzianki", wynikające z opozycji narodowej demokracji. Przepaść, jaka istnieje między narodową demokracją, a rządem Marszałka — kończy autor — daje Niemcom wszelką podstawę do bacznego śledzenia rozwoju stosunków polskich.

### POLSKA A GDAŃSK.

*Germania 2.X.* pisze z powodu umowy polsko - gdańskiej: Błędem jest mówić o zmianie polityki gdańskiej, ponieważ istnieje tylko jedna polityka gdańska, której przedmiotem są dwa cele: niemiecki charakter miasta i jego egzystencja gospodarcza. Zmianie nie uległa linja polityczna, lecz taktyczna. Niewątpliwie odważnym krokiem jest, że zmiany tej dokonał nowy rząd gdański, ponieważ, prowadząc właściwą politykę, nie można osiągnąć popularności.

*Rhein-Mainische Volkszeitung 26 i 27.IX.* zamieściła artykuł K. Schmitta p. n.: „Danzig-Polnischer Ausgleich, Beginn einer produktiven Aussenpolitik im Osten". Osiągnięte między Polską a Gdańskiem porozumienie nazywa autor „rezultatem", o który daremnie walczyło się od lat, a który teraz może mieć jednak podstawowe znaczenie nietylko dla gdańsko - polskich stosunków, ale i dla położenia politycznego w całej Europie wschodniej". Za szczególniej doniosły moment polsko - gdańskich umów uważa autor zobowiązanie się Gdańska do popierania rozwoju polskiego handlu morskiego. Za ważny także szczegół porozumienia uważa on okoliczność, że osiągnięto je „wprawdzie pod auspicjami Komisarza L. N., ale przez umowy dobrowolnie i bezpośrednio zawarte między zainteresowanemi stronami". Zdaniem autora, „gdyby chciało się, nazbyt zgruba upraszczając, widzieć wyniki paktów w kulturalnych i politycznych zyskach dla Polski a gospodarczych dla Gdańska, to wypływałby stąd wniosek, że Gdańsk poświęcił interesy narodowe dla zysków gospodarczych". Autor jest jednak pewien, że taki zarzut nie zachwieje narodowo-socjalistycznego rządu Gdańska, gdyż „mocny i zwarty rząd może się w międzynarodowych rokowaniach pewniej i szerzej poruszać, niż rząd, którego słaby autorytet wynikom rokowań może też dać tylko słabe gwarancje". Przyczynę włączenia Gdańska do polskiego obszaru celnego widzi autor wyłącznie w przejściu do Polski jego zaplecza, Pomorza i Poznańskiego. Nie ulega dla niego wątpliwości, że osiągnięta przez Gdynię w pierwszej połowie 1933 roku przewaga obrotów portowych nad Gdańskiem (na cały rok bieżący oblicza ją autor na 793.592 tonn) „także i po nowym protokóle zostanie conajmniej zachowana". Myśli on jednak, że w razie lojalnego wykonania układów „oznaczają one nietylko oczyszczenie (atmosfery) między Gdańskiem a Polską, ale — rzecz możliwa — także uspokojenie polityczne, co z kolei mogłoby podziałać odciążająco i na niemiecko - polskie stosunki handlowe". Jeżeli chodzi o te stosunki, to autor zauważa, że „z ponownego forsowania południowo - północnego kierunku" mogłyby wyniknąć dla stosunków handlowych polsko - niemieckich pewne „przejściowe straty". Wydają mu się one jednak drugorzędnemi wobec „wielkich celów, które można przypisać nowemu gdańsko - polskiemu porozumieniu".

### POLSKA A Z. S. R. R.

*L'Echo de Paris 1.X.* podaje z Moskwy wiadomość, że podróż Marsz. Piłsudskiego do Moskwy odbędzie się przyszłą wiosną. Zaproszenie będzie skierowane do Marszałka przez Mołotowa i Woroszyłowa.

*Poslednija Nowosti 1.X.* podają za „Echo de Paris" pogłoskę o wyjeździe marsz. Piłsudskiego do Moskwy wiosną r. 1934.

### POLSKA A ŁOTWA.

*Siegodnia 1.X.* zamieszcza wywiad z gen. Hartmanisem o jego niedawnym pobycie w Polsce. Generał wyraził się z ogromnem uznaniem o armji polskiej i podkreślił rozwój polskiego przemysłu wojennego. Obszernie opisał gen. Hartmanis swą wizytę w Zaleszczykach. Marsz. Piłsudski okazał gościowi łotewskiemu wielką uprzejmość. Wysłał do Kołomyi na spotkanie generała, jednego ze swych najbliższych współpracowników. Audjencja u Marszałka trwała zgórą godzinę. Marszałek doskonale pamięta wszystkie szczegóły wspólnych walk o niepodległość Polski i Łotwy. Marszałek jest rześki i pełen energji. Z Polski gen. Hartmanis udał się do Francji. Aczkolwiek podróż ta miała charakter prywatny, spotkał się ze strony władz wojskowych francuskich z serdecznem przyjęciem.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### WŁOSKI PROJEKT NADDUNAJSKI. MAŁA ENTENTA.

*Deutsche Allg. Ztg. 3.X.* pisze, że projekt włoski gospodarczej współpracy w obszarze naddunajskim stanowi tem większą niespodziankę, iż właśnie Włochy na konferencji w Stresa broniły się przed układami preferencyjnemi. Obecne zaś propozycje włoskie całkowicie pokrywają się z propozycjami niemieckiemi, przedstawionemi w Stresa i poprzednio. Mała Ententa odniosła się nieprzychylnie do projektu włoskiego, ponieważ nie da się on pogodzić z ostatniemi jej uchwałami, powziętemi na konferencji w Sinaia.

Dziennik podkreśla, że uchwały, powzięte w Stresa przed rokiem, nie zostały przeprowadzone i Niemcy musiały znosić to, iż ich układy preferencyjne z Węgrami i Rumunją rozbiły się głównie z powodu sprzeciwów innych państw. Niemcy musiały więc wyciągnąć z tego pewne konsekwencje i dlatego nie jest teraz rzeczą możliwą, aby dzisiaj powracały do uchwał w Stresa.

*Frankfurter Ztg. 2.X.* w koresp. z Genewy pisze, że włoski memorjał w sprawie reorganizacji gospodarczej obszaru naddunajskiego wywołał w kołach genewskich wielkie wrażenie. Włosi zmierzają do tego,

aby mocarstwa zachodnie, jako sygnatarjusze paktu czterech weszły w ściste stosunki gospodarcze z państwami sukcesyjnemi i w ten sposób zostałaby uregulowana przedewszystkiem przyszłość Austrji.

Dziennik zaznacza, że w kołach Małej Ententy niechętnie odniesiono się do tego projektu, ponieważ uważają go za pogrzebanie uchwał w Stresa. Podobne wątpliwości wyrażają Francuzi.

*Der Tag 3.X.* w koresp. z Paryża pisze, że włoski projekt gospodarczej organizacji państw naddunajskich znalazł chłodne przyjęcie w prasie paryskiej. Chociaż dokładna treść projektu włoskiego nie jest jeszcze znana, można już wnosić, iż dwustronne układy zmierzałyby do utrzymania równowagi między produktami rolniczemi a wyrobami przemysłowemi, czyli to państwo mogłoby wywozić najwięcej wyrobów przemysłowych, które odbierałoby najwięcej produktów rolnych. W ten sposób najbardziej uprzywilejowane stałyby się Niemcy i Włochy. Dziennik przytacza głosy niektórych pism francuskich, które wskazują, iż plan Małej Ententy jest lepszy.

*Le Petit Parisien 2.X.* (w koresp. z Genewy Albert Julieu) donosi, że włoskie memorandum w sprawie organizacji państw naddunajskich jest właściwie odpowiedzią Rzymu na „aide mémoire" francuskie, złożone rządowi włoskiemu przez ambasadora Chambrun. 10 września. Pomimo zakomunikowania tego memorandum 10-ciu delegacjom, tekst jego pozostaje dotychczas w tajemnicy. Jedno co można powiedzieć, że Włochy przedstawiły sposoby, któreby najlepiej pozwoliły zastosować w praktyce zalecenia, powzięte w Stresie.

*Universul 29.IX.* zamieszcza wywiad Benesza, udzielony przedstawicielowi tego dziennika i stwierdzający, że Mała Ententa wbrew przepowiadanemu rychłemu rozwiązaniu ciągle się konsoliduje. W taki sam sposób będzie się porozumienie utrwalało pod względem gospodarczym. Obecnej konferencji — zaznaczał minister — dodała znaczenia obecność królów obu monarchij.

*Cuvantul 28.IX.* zwraca uwagę na spoistość Małej Ententy — wobec rozbieżności między państwami Europy. Po raz pierwszy po wojnie pojawiła się zgodność między Francją a Włochami, w sprawie niedopuszczalności przyłączenia Austrji do Niemiec. Ale pojawił się też inny pomysł, pochodzący prawdopodobnie od Włoch, mianowicie połączenia Austrji z Węgrami. Państwa Małej Ententy sprzeciwiają się temu jak najusilniej, w obronie swoich interesów i pokoju Europy. Także pomysł Tardieu'go utworzenia z państw naddunajskich jednej całości gospodarczej nie ma widoków powodzenia, z powodu sprzeciwu Niemiec, Włoch, Austrji i Węgier. Mała Ententa będzie w dalszym ciągu pracowała nad wynalezieniem sposobów współpracy.

*Viitorul 30.IX.* zamieszcza tekst komunikatu konferencji Małego Porozumienia, stwierdzającego nienaruszalność układów pokojowych. Program gospodarczy, zapoczątkowany w czerwcu, będzie dalej poprowadzony na konefrencji w listopadzie. Omówione będą komunikacje: kolejowa, pocztowa, lotnicza, rzeczna, graniczna, współdziałanie banków, wykazów statystycznych i ceł. Do grudnia będzie omówiona wymiana przetworów przemysłowych na rolnicze między trzema państwami. W sprawie rozbrojenia Mała Ententa zachowuje swe dotychczasowe stanowisko, zaznaczając gotowość uzgodnienia swego postępowania z wielkiemi mocarstwami.

*Dimineata 29.IX.* stwierdza, że w obecnem trudnem położeniu międzynarodowem konferencja Małej Ententy mogła omówić ważne zagadnienia tylko w zarysie. Natomiast szczegółowo omówiono współpracę gospodarczą, zwłaszcza wymianę towarów, co jest ważnym krokiem do reorganizacji tej części Europy pod względem gospodarczym. Przyczyni się do tego omówione dostosowanie wywozu płodów rolniczych z Jugosławji i Rumunji do wywozu wyrobów przemysłowych z Czechosłowacji. A po ożywieniu się stosunków gospodarczych między temi państwami pójdą za tym przykładem inne państwa dunajskie. Sprawy te, więc, ujęte w 14 punktów, mają znaczenie także dla państw z poza M. Ententy.

*Universul 30.IX.* donosi, że według belgradzkiej „Prawdy" królestwo jugosłowiańscy po wyjeździe z Konstancy będą przyjęci przez królestwa bułgarskich w Warnie i przez Kemala Paszę w Konstantynopolu.

*Le Journal 30.IX.* (w art. wst.) omawia ogólną sytuację Europy Wschodniej, zaznaczając postępy, jakie dla pokoju zostały tu uczynione. Zwarty blok Małej Ententy zaniepokoił Grecję i Turcję, które z kolei zawarły traktat. Fakt ten jest pocieszający, gdyż Mała Ententa może doskonale współpracować z Grecją i Turcją. Dalszym etapem, budzącym optymizm, jest fakt, że Mała Ententa (zgodnie z powziętą na Radzie ekonomicznej decyzją) proponuje Węgrom i Austrji współpracę na terenie gospodarczym, przyczem Węgry mogą znaleźć w Czechosłowacji rynek zbytu dla swych produktów rolnych, nie przynosząc uszczerbku Rumunji i Jugosławji. Autor, wymieniając jeszcze pakty o nieagresji, zawarte między Rosją a jej sąsiadami, oraz odprężenie stosunków polsko - niemieckich, dochodzi do wniosku, że Europa Wschodnia wykazuje obecnie postępy, i że do tych rezultatów przyczyniła się częściowo dyplomacja francuska.

## SPRAWA ROZBROJENIA.

*Le Matin 2.X.* (w koresp. z Genewy Henry de Korab) pisze, że w wypadku, gdyby Niemcy wrócili do Genewy z kontrpropozycjami nie do przyjęcia, wówczas państwa musiałyby uciec się do dwuch możliwych rozwiązań: 1-o odroczenie konferencji rozbrojeniowej, wyznaczonej na 16 października, 2-o — zastosowanie art. 3 „paktu rzymskiego", który przewiduje rozpatrywanie problemu rozbrojenia w ramach paktu czterech, na wypadek niepowodzenia konferencji. Norman Dawis wyraźnie odrzuca możliwość przeniesienia rozpraw na inny teren niż Genewa, albowiem rozpatrywanie sprawy rozbrojeniowej w łonie sygnatarjuszy „paktu czterech" nie ma dla Ameryki żadnego praktycznego znaczenia. Norman Davis stara się zgrupować zwolenników swojej teorji i podobno udało mu się otrzymać od John Simon'a zapewnienie, że angielski minister jest przeciwny zarówno formule odroczenia konferencji jak i wszelkiej zmianie procedury. Norman Davis widział się również z Sato oraz, po raz drugi w ciągu 2 dni, odwiedził min. Becka, któremu oznajmił swoje negatywne ustosunkowanie się do wszelkich rokowań rozbrojeniowych z pominięciem takich kontynentalnych potęg militarnych, jakiemi są Polska i Z. S. R. R. oraz takich mocarstw, jakiem jest Japonja.

## SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

*Prawda 1.X.* omawia w art. wst. lot sowiecki do stratosfery. Lot ten jak również raid samochodów ciężarowych na trasie Moskwa — pustynia Karakorum — Moskwa zalicza dziennik do dowodów wyrastającej potęgi ZSRR., która coraz częściej przejawia się w dziedzinie nauki i techniki.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu